

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/106803,Polskim-zabytkom-poswiecil-zycie-Stanislaw-Lorentz.html>



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Uroczystość otwarcia nowego gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie, 18 czerwca 1938 r. W pierwszym rzędzie widoczni, od prawej: prezydent Warszawy Stefan Starzyński, dyrektor muzeum Stanisław Lorentz, prezydent RP Ignacy Mościcki (fot. ze zbiorów NAC)

## BIOGRAM / BIOGRAFIA

### **Polskim zabytkom poświęcił życie. Stanisław Lorentz**

Autor: IRENA SIWIŃSKA 29.04.2024

Urodzony 28 kwietnia 1899 r., historyk sztuki, konserwator i muzeolog. Był długoletnim (1935–1982, z przerwą w czasie wojny) dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie, a także jednym z najgorętszych orędowników i realizatorów odbudowy Zamku Królewskiego. W czasie II wojny światowej dzięki Lorentzowi udało się Polakom uratować wiele bezcennych dzieł sztuki.

Przyszedł na świat w Radomiu, w rodzinie luterańskiej o korzeniach szwedzkich. Był synem Ludwika Lorentza, pedagoga i dyrektora szkoły, oraz Marii z Schoenów, nauczycielki języków obcych. W 1901 r., kiedy władze carskie zamknęły szkołę Lorentza, rodzina przeprowadziła się z Radomia do Warszawy. Stanisław ukończył Gimnazjum im. Górskiego, maturę zdał w 1917 r. Studiował na Wydziale Filozoficznym UW, później wyspecjalizował się w historii sztuki. W 1924 r. obronił w tej dziedzinie doktorat.

### **W służbie polskiej kulturze**

Po studiach Lorentz pracował naukowo. W latach 1929–1935 był konserwatorem zabytków w województwach wileńskim i nowogródzkim. W 1935 r. powrócił do stolicy, by objąć stanowisko wicedyrektora, a następnie dyrektora warszawskiego Muzeum Narodowego. Stał również na czele Komisji Opieki nad Zabytkami Warszawy, powołanej przez prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego, i do końca pozostał jednym z jego najważniejszych współpracowników.

Pod rządami Stanisława Lorentza Muzeum Narodowe zaczęło nowy rozdział działalności, zyskało wysoką rangę międzynarodową. W 1938 r. otwarto jego nowy gmach. We wrześniu 1939 r. stało się centralną instytucją ochrony zabytków podczas wojennej pożogi. Lorentz i jego współpracownicy, niekiedy z narażeniem życia, uratowali przed dewastacją lub kradzieżą wiele elementów wyposażenia oraz bezcennych dzieł sztuki z Zamku Królewskiego, a także m.in. z Łazienek, galerii Zachęta i kolekcji prywatnych.



---

**Stanisław Lorentz, lata  
1955-1968. Fot. Władysław**

**Miernicki (fot. ze zbiorów NAC)**



**Uroczystość otwarcia nowego gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie, 18 czerwca 1938 r. W pierwszym rzędzie widoczni, od prawej: prezydent Warszawy Stefan Starzyński, dyrektor muzeum Stanisław Lorentz, prezydent RP Ignacy Mościcki (fot. ze zbiorów NAC)**

28 września 1939 r., w dniu kapitulacji Warszawy, prezydent miasta powołał Lorentza – biegłego władającego niemieckim – na swojego tłumacza i asystenta w rozmowach z okupantami. Od tej chwili przez blisko miesiąc dyrektor Muzeum Narodowego nie rozstawał się ze Starzyńskim ani na chwilę. Obaj zamieszkali w ratuszu miejskim, w przyległych pokojach. Lorentz był jedynym ze współpracowników, z którym prezydent stolicy zdołał się pożegnać w dniu swojego aresztowania – 27 października.

W latach 1940–1944 (pod pseudonimem Bukowski) Lorentz działał w Delegaturze Rządu na Kraj – był kierownikiem działu w Departamencie Kultury i Oświaty, gdzie zajmował się ochroną dóbr kultury oraz dokumentacją zniszczeń i grabieży dokonywanych przez okupantów. Pracował też dla Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK.

W czasie powstania warszawskiego Lorentz czuwał nad powierzonymi sobie zbiorami, ukrywał i zabezpieczał zbiory przechowywane w Muzeum Narodowym oraz spisywał te wywożone lub niszczone przez hitlerowców. Po upadku powstania, przed akcją planowego burzenia miasta, wynegocjował z Niemcami możliwość ewakuowania z Warszawy najcenniejszych dzieł sztuki, archiwów i księgozbiorów. Później uchronił pałac w Nieborowie przed splądrowaniem przez Armię Czerwoną.

## **Działalność powojenna**

Po wojnie Lorentz wykonał tytaniczną pracę wyszukiwania i sprowadzania wywiezionych elementów dziedzictwa narodowego z powrotem do stolicy. W latach 1945–1951 stał na czele utworzonej przez siebie instytucji – Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków. Przez wiele lat był zaangażowany w prace nad rekonstrukcją i wyposażeniem zniszczonych zabytkowych budowli, m.in. warszawskiej Starówki. To w dużej mierze dzięki jego zabiegom na rzecz uzyskania poparcia społecznego i odpowiednich funduszy oraz zgody władz odbudowany został Zamek Królewski w Warszawie (zgoda ta ostatecznie została wydana dopiero w 1971 r.). Odtworzenie tak pieczołowicie jego wystroju było możliwe dzięki zgromadzonej dokumentacji oraz elementom wystroju ocalonym przez muzealników w czasie wojny.



---

**Odbudowa Zamku Królewskiego  
w Warszawie, w tle plac Zamkowy  
z kolumną Zygmunta. 16 lutego  
1973 r. Fot. Grażyna Rutowska  
(ze zbiorów NAC)**

Po 1945 r. Stanisław Lorentz dalej piastował stanowisko dyrektora Muzeum Narodowego. Przez wiele lat podlegały mu instytucjonalnie tak ważne placówki muzealne – obecnie samodzielne – jak Łazienki Królewskie i pałac w Wilanowie. Był ponadto m.in. ekspertem UNESCO ds. ochrony zabytków, naukowcem (profesorem UW, członkiem PAU i PAN), autorem licznych publikacji z dziedziny muzealnictwa, inicjatorem, założycielem i długoletnim prezesem Towarzystwa Przyjaciół Warszawy oraz posłem na sejm PRL IV kadencji (1965–1969). Za swą działalność uhonorowany został wieloma nagrodami i odznaczeniami.



**Uczestnicy Światowego Kongresu  
Intelektualistów w Obronie  
Pokoju we Wrocławiu zwiedzający  
Galerię Sztuki Średniowiecznej w  
warszawskim Muzeum  
Narodowym. Na pierwszym planie  
Pablo Picasso (po lewej)  
rozmawia ze Stanisławem  
Lorentzem. 29 sierpnia 1948 r.  
Fot. Henryk Romanowski (ze  
zbiorów Muzeum Narodowego w  
Warszawie)**

## **Na celowniku władz**

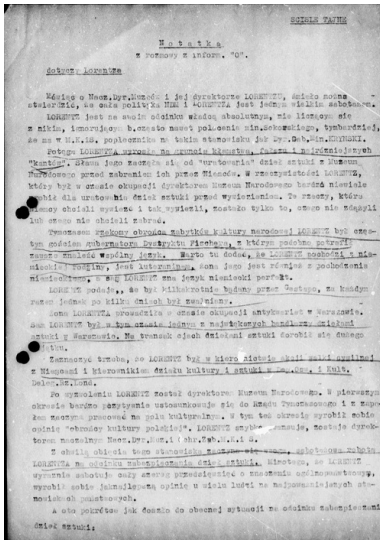
Charyzmatyczny i obrotny, w kontaktach z władzami Stanisław Lorentz umiał używać sprytu i dyplomacji. Ze względu na wielki autorytet zawodowy i nieprzeliczone zasługi był wysoko ceniony zarówno w kraju, jak i za granicą, dlatego komuniści musieli się liczyć z jego osobą. Niemniej przedwojenne związki z sanacją, udział we władzach Polskiego Państwa Podziemnego, a także rozległe kontakty zagraniczne – wszystko to stawiało profesora w kręgu podejrzanych. Już od 1946 r. był inwigilowany i nękany przez Urząd Bezpieczeństwa, wykorzystywano przeciwko niemu wszelkie środowiskowe animozje i usiłowano wplątać go w domniemane afery.

W aktach zachowanych w Archiwum IPN znajdują się donosy dotyczące rzekomych działań

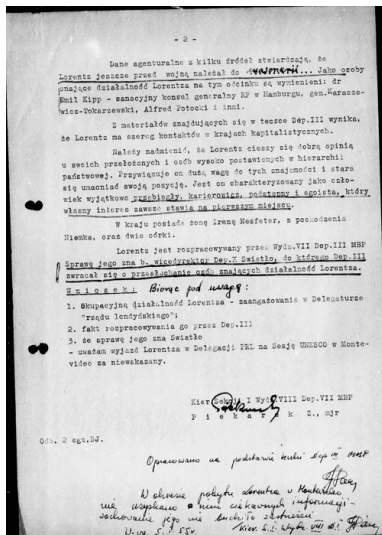
„antypaństwowych” Lorentza, kontaktów z „wrogimi” środowiskami, a nawet sugerujące, jakoby w latach okupacji kolaborował z władzami niemieckimi.

Arkusz informacyjny dossier na przestępców przeciw Państwu	
Dossier No. 4039	
M. B. P. Sędz. V Wydz. V S. I.	
Nazwisko i imię LORENTZ Stanisław	
Pseudonimy przestępców organizacyjnych „Czarski”, „Bulanski”	
Imiona rodziców i nazwiska przodków matki Karol Ludwik i Maria Schaan	
Data i miejsce urodzenia 28. IV. 1899 Radom	
Przynależność państwowa Polska	
Narodowość: Adwersa polska 1. wyzn. katol. 2. wyzn. ... 3. wyzn. ... 4. narodowość ... 5. narodowość ... 6. narodowość ...	
Stan cywilny 1. kawaler 2. żona 3. wdowa 4. małżonkowie 5. żona 6. żona 7. żona 8. żona 9. żona 10. żona 11. żona	
Czy posiada rodzinę Tak Żona z 5. 1928, Alina 19. 1928	
Czy krewni, rodzina przesyła w instytucjach państw. i jęz. ...	
Stanek do wypowiedzenia Hdot. 102	
Zawód i sposób pracy Historyk sztuki, mnaszki i konserwator Sp. Min. Narod. i Min. Byt. Maszyn i Ciepłoty	

Dokument z akt sprawy założonej na Stanisława Lorentza przez Departament V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego - formularz pt. „Arkusz informacyjny - »dossier« na przestępców przeciwko państwu”. W rubryce „cechy osobiste charakteru” o tym wybitnym patriocie napisano, że „własny interes przedkłada ponad wszystko” (z zasobu IPN)



Fragment notatki funkcjonariusza organów bezpieczeństwa z rozmowy z informatorem pseud. „O” dotyczącej Stanisława Lorentza, w której pojawia się m.in. stwierdzenie: „W rzeczywistości Lorentz [w czasie okupacji] bardzo niewiele zrobił dla uratowania dzieł sztuki przed wywiezieniem. Te rzeczy, które Niemcy chcieli wywieźć, i tak wywieźli, zostało tylko to, czego nie zdążyli lub czego nie chcieli zabrać”. Warszawa, 7 marca 1950 r. (z zasobu IPN)



**Fragment notatki pracownika  
Departamentu VII MBP  
dokumentującej próby  
uniemożliwienia Stanisławowi  
Lorentzowi udziału w polskiej  
delegacji na Konferencji  
Generalnej UNESCO w  
Montevideo. Warszawa, 13  
października 1954 r. (z zasobu  
IPN)**

W 1976 r. dyrektor Departamentu III MSW zalecał

„podjęcie przez właściwe czynniki analizy postawy i działalności [...] prof. dr. Stanisława Lorentza”.

Wreszcie za wstąpienie do „Solidarności” w 1982 r. odwołano go z funkcji dyrektora Muzeum Narodowego. Pod koniec swojego długiego życia był jeszcze przez pewien czas dyrektorem honorowym tej instytucji (1990–1991).



\* \* \*

Stanisław Lorentz zmarł 15 marca 1991 r. w Warszawie. Pochowany został w grobie rodzinnym na warszawskim cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

**COFNIJ SIĘ**